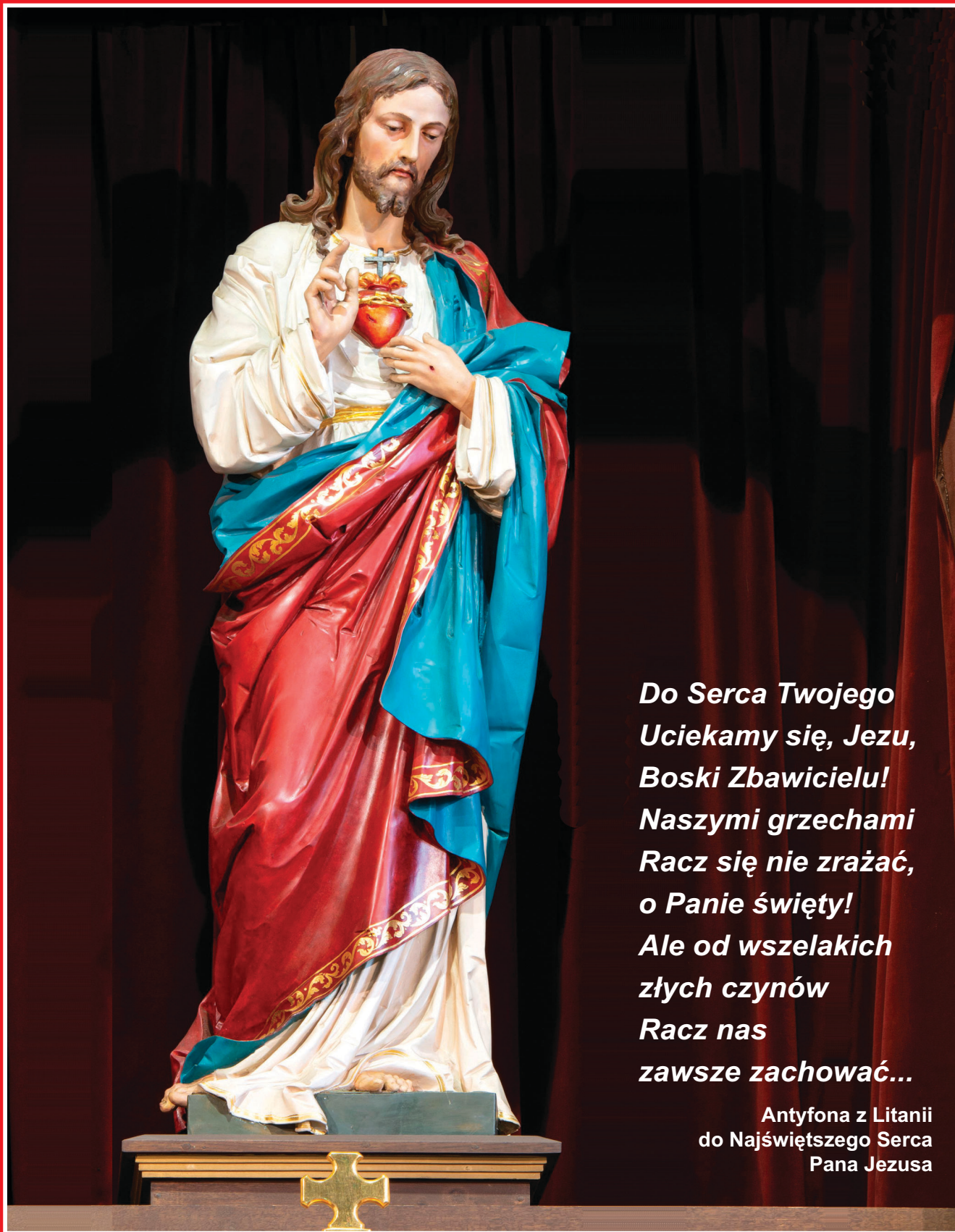


RODZINA

NR 6 (1941) 2025 r. • MIESIĘCZNIK KATOLICKI • CENA 2 ZŁ NR INDEKSU 374776 • PL. ISSN 0137-8287



*Do Serca Twojego
Uciekamy się, Jezu,
Boski Zbawicielu!
Naszymi grzechami
Racz się nie zrażać,
o Panie święty!
Ale od wszelakich
złych czynów
Racz nas
zawsze zachować...*

Antyfona z Litanii
do Najświętszego Serca
Pana Jezusa

*Najświętsze Serce Boże, poświęcamy Ci naszą Ojczyznę,
naszą parafię, nasze rodziny i nas samych.*

Serce Boże! Przyjdź Królestwo Twoje!

Nabożeństwa do Serca Pana Jezusa

Nabożeństwa te, potocznie określane jako czerwcowe, w Kościele obrządku zachodniego mają już wiekową tradycję. Kult Serca Jezusowego był bowiem już w średniowieczu bardzo żywy, szczególnie na terenach Francji i Niemiec oraz Włoch.

Już w XI wieku znane były wizerunki przedstawiające Chrystusa z sercem przebitym włócznią, bądź też otoczone płomieniami symbolizującymi Jego miłość do ludzi. Działo się tak pod wpływem mistyków szerzących kult Męki Chrystusa.

Święty Bernard zmarły w 1153 roku wiele swoich kazań poświęcił cierpiącemu Zbawicielowi. Również żywy kult ten rozwijał się na ziemiach misyjnych Ameryki. Tam właśnie w Brazylii w mieście Cuapary w 1585 roku postawiono pierwszą rzymskokatolicką świątynię pod wezwaniem Serca Jezusowego.

Dzisiaj jest ich wiele na całym świecie, również i w naszym Kościele Polskokatolickim są parafie pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa: w Bukowie Morskim, Bukownie, Jaćmierzu, Bażanówce, Osówce i w Zamościu.

Świadczą o tym, że kult Serca Jezusowego nawet w dobie ogromnego rozwoju myśli, postępu technicznego nie zanika – wprost przeciwnie – doznaje żywego rozkwitu.



Parafia pw. Serca Jezusowego w Zamościu

Serce Jezusa – źródłem miłości, ofiarności i miłosierdzia

Mimo że w Piśmie Świętym nie znajdziemy bezpośredniego wezwania do kultu Serca Jezusowego, to jednak wiele fragmentów ukazuje miłość i ofiarność Chrystusa. W Ewangelii św. Jana czytamy: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). Kościół interpretuje to wydarzenie jako znak wielkiej miłości Chrystusa, z której rodzą się sakramenty – Chrztu (symbolizowany przez wodę) i Eucharystii (symbolizowany przez Krew). Sam Jezus mówi o swoim Sercu, zapraszając do naśladowania Jego łagodności i pokory: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” (Mt 11, 29). Wezwanie to wskazuje, że Serce Jezusa jest źródłem pokoju i ukojenia dla wszystkich wierzących.

Współczesny świat, pełen niepokoju i obojętności religijnej, potrzebuje miłości i miłosierdzia. Wszystkiemu, co czyni człowiek, wartości i sensu nadaje kochające serce. I o tę miłość trzeba się modlić szczególnie podczas nabożeństw do Serca Pana Jezusa, które w miesiącu czerwcu odprowadzane są w naszych parafiach polskokatolickich. To w tym nabożeństwie gorąco prosimy: „**Jezu cichy i pokornego serca, uczynź serca nasze według Serca Twego**”. Taki wymiar ma cała modlitwa litanijna. Chrystus bowiem do końca nas umiłował – miłość zawiodła Go na krzyż, na którym przebite zostało Jego Serce – przedmiot naszej czci i kultu.



Figura Pana Jezusa, Gródki, podczas nabożeństw czerwcowych do Najświętszego Serca Jezusowego

*„Pobłogosław, Jezu drogi, tym,
co Serce Twe kochają!*

*Niechaj skarb ten cenny,
drogi na wiek wieków posiadają
Za Twe łaski dziękujemy,
które serce Twoje dało;
w dani dusze Ci niesiemy,
By nas Serce Twe kochało.” (...)*

Serce Jezusa wzywa wszystkich do miłości, nawrócenia oraz ufności. Na to wezwanie warto odpowiedzieć całym swoim sercem.

*Chwała bądź Bożemu sercu, przez
które stało się nam zbawienie.*

Jemu cześć i chwała na wieki.

Amen

*Dziękujemy Duszpasterzom
i wszystkim Wspólnotom oraz
Wiernym z naszych parafii za
pielęgnowanie kultu Naj-
świętszego Serca Pana Jezu-
sa, bowiem modlitwa uboga-
ca, pogłębia i umacnia życie
duchowe całego Kościoła.*

Dwie najstarsze parafie pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

Jedne z najstarszych parafii Kościoła Polskokatolickiego w RP pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa: w Posadzie Jaćmierskiej i w Bażanówce, położone są w bliskiej odległości na Rzeszowszczyźnie w dekanacie podkarpackim diecezji krakowsko-częstochowskiej. W tym roku mija 104. rocznica istnienia obydwu parafii.

Jaćmierz

Parafia powstała na początku lat 20. XX wieku w wyniku konfliktu między miejscowym wikariuszem parafii rzymskokatolickiej, a biskupem przemyskim, w rezultacie czego rozgoryczeni wierni poprosili o pomoc kapłana polskokatolickiego z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bażanówce, przechodząc jednocześnie do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego (od 1951 roku pod nazwą Kościół Polskokatolicki). Należy tu podkreślić, że mieszkańcy w dużej części byli reemigrantami ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, toteż Polski Narodowy Kościół Katolicki i jego ideologia były im znane już od dawna (patrz: E. Elerowski: *Parafie Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Polsce na tle historii*, Warszawa 2011 s. 87).



Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaćmierzu

W 1922 roku Jaćmierzanie wysłali petycję w sprawie założenia na ich terenie parafii narodowej, ale ówczesny rząd nie wyraził na to zgody. Dopiero w 1925 roku w gminie Jaćmierz uzyskano zgodę – ograniczoną do odprawiania nabożeństw prywatnych. Pierwszą Mszę św. odprawił tutaj Bp Franciszek Bończak (z USA) 25 stycznia 1925 roku. Początkowo wspólnotę jaćmierską obsługiwał proboszcz z Bażanówki, ks. Apolinary Filarski.

Samodzielną parafię w Jaćmierzu erygowano w latach 30. XX wieku. Po II. wojnie światowej duszpasterzowali tu: ks. Franciszek Rumiński, ks. Jan Firlej i ks. mgr Jerzy Uchman. Mimo że parafia obecnie nie jest liczna, to jednak wierni aktywnie uczestniczą w życiu liturgicznym wspólnoty, a msze św. sprawowane są codziennie.



Figura Matki Bożej w parafii w Jaćmierzu

Bażanówka

Powstanie parafii Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Bażanówce datuje się na rok 1921. W tym samym czasie zawiązywała się nieopodal parafia w Jaćmierzu. Przyczynę zawiązania nowej wspólnoty w Bażanówce należy znaleźć również w konflikcie, jaki wybuchł w lokalnej parafii rzymskokatolickiej pomiędzy wikarym a proboszczem i dziekanem. Ponieważ wikary naraził się swojemu przełożonemu, nastąpiły trudności w należytym funkcjonowaniu parafii. Po śmierci proboszcza wierni postanowili przejść pod jurysdykcję Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego. Początkowo Msze św. odprawiane były w sali Kółka Rolniczego w Bażanówce, w których brali udział także wierni z Jaćmierza. Pierwszym kapła-

nem narodowym, który przybył do Bażanówki był ks. Antoni Ptaszek. W 1925 roku probostwo objął



Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bażanówce

ks. Apolinary Filarski i wraz z Komitetem Organizacyjnym przystąpił do budowy kościoła w Bażanówce. 13 listopada 1926 roku Bażanówkę odwiedził sam Biskup Franciszek Hodur. Pobłogosławił on związek małżeński państwa Koniecznych oraz udzielił sakramentu bierzmowania 150 kandydatom.

Warto zaznaczyć, że kościół parafialny Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bażanówce jest najstarszą budowlą sakralną wybudowaną przez wiernych Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Polsce. To obiekt drewniany o małym prezbiterium, zamkniętym trójbocznie z boczną zakrystią. Dach kościoła jest jednokalenicowy z wieżyczką na sygnaturkę. Dzwonnica metalowa, otwarta z dwoma dzwonami z 1921 i 1993 roku.

Nim zabrzmia kościelne dzwony...

Wejście do kościoła

Budynek kościoła to niezwykle miejsce różniące się znacząco od wielu innych obiektów użyteczności publicznej. Jest to bowiem sanktuarium, czyli szczególna przestrzeń obecności Boga. Jego istnienie wyraża paląca się w sposób ciągły „wieczna lampka”. Ta świeca wskazuje, że w tabernakulum znajduje się Najświętszy Sakrament.

Po wejściu do kościoła stajemy więc w miejscu wyjątkowym. Pierwsza czynność, którą wykonujemy, to znak krzyża czyniony dłonią uprzednio zanurzoną w wodzie święconej. Ten prosty, lecz wymowny znak, przypomina o chrzcie, a tym samym o przynależności do Chrystusa i Kościoła.

Wnętrze kościoła nazywane jest sacrum – sferą świętości. To miejsce przeznaczone w sposób szczególny do modlitwy, a więc duchowego spotkania z Panem. Dlatego też wszelkie inne sprawy pozostawia się za drzwiami świątyni. Będzie to wyrazem nie tylko szacunku dla Pana, ale także innych uczestników tego wyjątkowego spotkania. Warto tym bardziej dać sobie i innym chwilę na refleksję i spokojne doświadczanie Bożej obecności.

Przygotowanie do Mszy Świętej

Msza Święta jest szczególną formą modlitwy, bowiem to nie jednostka, ale cała wspólnota wierzących staje przed Stwórcą, aby karmić się Słowem Bożym i Ciałem Pańskim. Mimo dominującego doświadczania obecności wspólnoty, nie może zabraknąć osobistego zaangażowania każdego z uczestników. Warto, zanim zabrzmie sygnał rozpoczęcia Liturgii, zastanowić się nad własną intencją, którą chce się złożyć Panu. Pamiętajmy, że Msza Święta to nie tylko wstawiennictwo za dusze zmarłych. W tej szczególnej formie duchowego dialogu można prosić, dziękować czy uwielbiać Wszechmocnego za wszystko, co dzieje się w życiu wiernych. Sprawia to, że żadna Msza Święta, mimo że w swym przebiegu niemal identyczna, nigdy nie będzie taka sama jak poprzednie.



Kościół pw. Serca Jezusowego w Zamościu

Przeszkodą na drodze pełnego skupienia są różnego rodzaju rozproszenia. Myśli ludzkie mogą biec do wielu spraw i trosk życia codziennego. Warto również i z tego czynić swoją modlitwę. Można oddawać to Bogu i prosić o umocnienie przez Jego łaskę. Pomocą w osiągnięciu duchowej koncentracji będą wszelkiego rodzaju akty wiary. Dzięki nim każdy wierny ma szansę doświadczyć bliskości Boga i w pełni skupić uwagę na głębokiej tajemnicy, która już za chwilę będzie celebrowana.

Akt wiary

*Wierzę w Ciebie, Boże żywy,
W Trójcy jedyny, prawdziwy.
Wierzę, coś objawił, Boże.
Twoje słowo mylić nie może.*

Przykłady aktów strzelistych:

- *Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham.*
- *Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem.*
- *Jezu, cichy i pokornego serca, uczynź serca nasze według Serca Twego.*
- *Jezu, bądź teraz ze mną.*

(cdn.)

Robert Sołtysiak

24 czerwca obchodzimy Święto Narodzin św. Jana Chrzciciela, który udzielił chrztu Jezusowi Chrystusowi i wskazał Go jako zapowiadanego Zbawiciela świata.

ROMA-NONPERTUTTI.COM



Chrzest Chrystusa, rzeźba w marmurze, Francesco Mochi, XVI w., Bazylika San Giovanni dei Fiorentini, Rzym

Refleksja

Chrzest Jezusa

*Nad Jordanem się niebo otwarło
I z Obłoku rozdartego światło
na kędziorach się wsparło,
na ustach łagodnych
i w oczach pogodnych zostało.
Chrzcicielowi broda i ręce drżały
I Gołębia błyskawicę jasną
wskazał uczniom
ze zdumienia zdrętwiałym,
kiedy w ogień zamieniała się woda.
Oto jest! W samotni czekany,
obwołany głodnym prawdy tłumom,
przychodzący ratować co zginęło,
leczyć rany, aby Ojca Jego
dokonane było na tej ziemi dzieło.*

(Paweł Heintsch, 1924 – 2008)

Z prac Biskupa
Wiktora Wysoczańskiego

W trosce o zachowanie nienaruszonego depozytu wiary (57)

Świętość Kościoła

Jeśli mówimy o świętości Kościoła, musimy wiedzieć, że jest to – obok Jedności – jedna z czterech cech (notae), którą wyraźnie przypisuje się Kościołowi jako atrybut już w Nowym Testamencie (Ef 5, 27) i która jest sformułowaniem ustalonym w najstarszych formach *Składu Apostolskiego*.

Kościół jest święty – bo Trójjedyny Bóg, w którym ma on swoje źródło jest święty, a także dlatego, że On, jako jedyny Święty, obdarzając go życiem, uświęca w nim sam siebie. I tak „świętość Kościoła jest świętością życia danego mu od Boga w Chrystusie przez Ducha Świętego. Świętość ta jest wielkością chrystologiczno-pneumatologiczną. Oznacza bowiem z jednej strony, że Kościół jest wyjęty ze świata, jest „odświeczonym światem” i należy do Boskiej sfery. Z drugiej zaś strony, że Kościół jest święty przez darowane mu życie, a więc jest „naładowany” Boską siłą i pełnomocnictwem, za pomocą których ma działać w świecie”. (cyt. Urs Küry: *Kościół starokatolicki, Historia, Nauka, Dążenia*, ChAT, Warszawa 1996).

Kościół – jako społeczność zbawcza – jest święty w osobach, które wierząc, kochając, mając nadzieję, dają się uświęcać przez łaskę Bożą. A więc świętość Kościoła jest też uświęcaniem jego członków. Dlatego uświęcanie jest zasadniczym procesem kościelnym. Szczególne przejawy świętości Kościoła (charzmaty, cuda, prorocтва itd.) są darami nie przysługującymi w sposób konieczny Kościołowi rzeczywistemu, ale prawdopodobnie przysługującymi Kościołowi urzeczywistnionemu.



(cdn.) Msza Św. w Krzykawie-Małobądzu

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Święto Bożego Ciała ma na celu zaakcentowanie wiary i publiczne uczczenie przez wiernych Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Jednocześnie wierni oddając cześć Chrystusowi dziękują za łaski płynące przez ten sakrament i przepraszają Jezusa za wszelkie zniewagi wyrządzone przez ludzką słabość.

Słynne procesje Bożego Ciała są nie tylko wyrazem pobożności, ale także świadectwem wiary w realną obecność Chrystusa w Eucharystii. Procesje są niezwykle barwne i cieszą zarówno oczy jak i dusze. Mimo że święto

obchodzone jest zawsze w czwartek, po uroczystości Trójcy Świętej, to termin uzależniony jest od tego, kiedy w danym roku przypada Wielkanoc.

Boże Ciało obchodzone jest nie tylko w Polsce, ale i także

w wielu krajach: w Austrii, Boliwii, Brazylii, Chorwacji, Dominikanie, Portugalii, Trynidadzie, Tobago, USA oraz we Włoszech, Niemczech i we Francji. Święto ma bogatą historię zwłaszcza w Polsce, gdzie na procesje Bożego Ciała od wieków przybywały tłumy. Jedność, którą doświadczamy idąc w procesji, szczególnie umacnia naszą więź z Chrystusem. Dziewczynki w białych pierwszokomunijnych strojach sypią kwiaty, biją dzwony, ota-



Boże Ciało w Parafii pw. Św. Jakuba Apostoła w Żółkiewce, 2023



Boże Ciało w Bukownie, 2023



Boże Ciało w Bażanówce, 2024



Procesja w Bolesławiu, 2024



Począty sztandarowe i feretrony niesione w procesji Bażanówka, 2024



Idziemy w procesji za kapłanem niosącym złocistą Monstrancję Żółkiewka, 2024



Boże Ciało w Bukowni, 2023

czają nas chorągwie i sztandary, obrazy, śpiewamy pieśni religijne. Stąpając po płatkach kwiatów (niekiedy nawet po całych dywanach kwiatowych) idziemy ulicami naszych miast, miasteczek i wsi wszyscy razem za Nim, niesionym przez kapłana w złocistej Monstrancji i dzielimy się radością tworząc społeczność wierzą-

cych, którzy przez swoją wiarę mają siłę do pokonania wszelkich złych mocy grożących chrześcijaństwu. Zatrzymują się samochody, a przechodnie witając nas pozdrawiają klaszcząc w dłonie lub machając ręką. Jesteśmy wszyscy razem.

Uroczystość Bożego Ciała obchodzona jest w Polsce od 1320 roku. W procesji przenosi się Monstrancję do czterech ołtarzy, przy których odczytywane są fragmenty Ewangelii. Modlimy się. Na zakończenie procesji udzielane jest błogosławieństwo sakramentalne.

Z polskich tradycji

Łowicz – kolorowa stolica polskiej wsi

Łowicz to jedno z najstarszych miast w Polsce. Jego nazwa wywodzi się bezpośrednio od słowa łowić (czyli „polować” lub „las”, miejsce nadające się do polowania), to stąd wyruszali na polowania piastowscy książęta.

O Łowiczu wzmiankowała już bulla papieża Innocentego II, datowana na dzień 7 lipca 1136 r. W XII – XIII w. wznosił się tu kasztel. Z badań archeologicznych wiadomo, że był to jeden z pierwszych grodów piastowskich. Wkrótce wydzielono z tych ziem oddzielne Księstwo Łowickie. Prawa miejskie Łowicz otrzymał jeszcze przed 1298 r.

Łowicz to wielowiekowa historia i wiele ciekawych zabytków. Pierwszy kompleks atrakcji turystycznych to Stary Rynek, przy którym zlokalizowany jest zabytkowy Ratusz, Kolegiata Prymasowska oraz Muzeum Łowickie mieszące się w dawnym, barokowym gmachu Księży Misjonarzy. Bogata kolekcja etnograficzna pozwala prześledzić historię tej ziemi i jej mieszkańców na przestrzeni wieków. Zbiory obejmują artefakty z wykopalisk, zbroje, broń, ale też porcelanę, meble, przedmioty codziennego użytku. Na piętrze zaś prawdziwa feeria barw –

stroje łowickie, sztuka łowicka, malowane meble. Warto zajrzeć na Nowy Rynek – to jedyny w kraju i jeden z trzech w Europie rynek w kształcie trójkąta, z kamieniczkami pochodzącymi z przełomu XVIII i XIX wieku.

Łowicz to najbardziej kolorowe miasto w regionie.

Procesja Bożego Ciała w Łowiczu jest jednym z największych wydarzeń religijnych w mieście i atrakcją turystyczną.

Księstwo Łowickie od dawna istnieje już tylko w podręcznikach do historii, ale jego współcześni mieszkańcy wciąż utożsamiają się z kulturą materialną swoich przodków Księżaków, której wyrazem jest **bogato zdobiony, kolorowy strój**. Od ponad 100 lat tradycja nakazuje, aby zakładać go na procesję Bożego Ciała wyrusza-

jącą z katedry w Łowiczu. I dzięki tej tradycji w 2014 r. obrzęd wpisano na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.



NARODOWY INSTYTUT DZIEDZICTWA

Procesja Bożego Ciała w Łowiczu wpisana na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO

W procesji idą dorośli i dzieci, biorą w niej udział całe rodziny.

Tradycją stało się też, że tego dnia do Łowicza ściągają wierni z innych miejscowości, a także dyplomaci i pielgrzymi z różnych krajów, dla których jest to szczególne przeżycie.

Łowicz zachwyca jedyną w swoim rodzaju w Polsce procesją, ale w parafiach Kościoła Polskokatolickiego odbywają się nie mniej piękne procesje Bożego Ciała, które prezentujemy w numerze „Rodziny”.

Zaproszenie i dar – Najświętszy Sak

W każdym naszym kościele jest takie miejsce, przeważnie w ołtarzu głównym, gdzie świeci się czerwone światełko zwane „wieczną lampką”. Ono mówi nam, że tutaj w specjalnej szafce zwanej tabernakulum (co po łacinie oznacza namiot i nawiązuje do namiotu, w którym Izraelici przechowywali Arkę Przymierza) jest Najświętszy Sakrament. To jest najważniejsze miejsce w każdym kościele. Podobnie jest z nami. Sakrament Eucharystii jest nam dany, aby stać się centrum naszego życia. Chrystus utajony w Najświętszym Sakramencie jest źródłem łaski i Pełnią, do której całe nasze życie zmierza.

Podczas Mszy świętej kapłan mówi o przemianie chleba w Ciało Chrystusa i wina w Jego Krew „Oto wielka tajemnica wiary”. Pragnąc w jakiś sposób wyrazić tę tajemnicę słowami określamy sakrament Eucharystii różnymi nazwami, które w trochę odmienny sposób starają się nam przybliżyć niepojętość tego Chrystusowego daru. Mówimy Najświętszy Sakrament lub sakrament Ciała i Krwi Pańskiej. Jego sprawowanie nazywamy Mszą świętą, a jego przyjmowanie Komunią świętą. Jednak zawsze chodzi o ten sam **sakrament, który obok sakramentu chrztu i bierzmowania zaliczany jest do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego**. Przyjęcie Chrztu, Bierzmowania



Najświętszy Sakrament, parafia pw. Św. Jana Chrzciciela w Świeciechowie Dużym

i Eucharystii daje nam zjednoczenie z Chrystusem, naszym Odkupicielem i Zbawicielem.

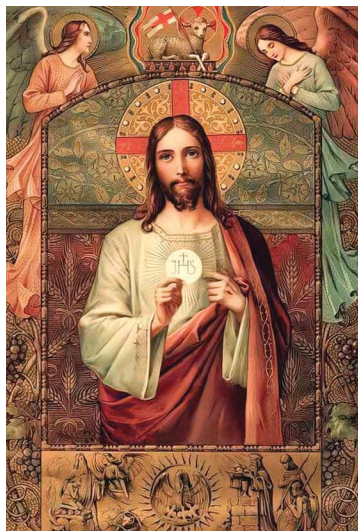
Sakrament Eucharystii rozważać należy jako Mszę świętą, jako Komunię świętą i jako obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, któremu poprzez różne formy adoracji oddajemy szczególną cześć.

Pismo Święte uczy nas, że Eucharystia (z języka greckiego „dziękczynienie”) jest przede wszystkim sakramentem Chrystusowej ofiary, czyli Mszą świętą. Są cztery opisy ustanowienia Eucharystii przez Pana Jezusa. Podają je: Mateusz (26, 26-28), Marek (14, 22-24) i Łukasz (22, 19-20). Jednak uważany za najstarszy w Piśmie Świętym opis ustanowienia Eucharystii znajduje się w pierwszym liście świętego Pawła do Koryntian: „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: „To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę”. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: „Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę”. Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1Kor 11, 23-26).

Jezus jest „Barankiem Bożym”, który przez swoją śmierć na krzyżu staje się ofiarą za grzechy ludzkości. Eucharystia jest nie tylko upamiętnieniem tej ofiary, ale także jej uobecnieniem. Każda Msza święta jest powtórzeniem czynności i słów Chrystusa z Wieczernika. Natomiast jedynej ofiary krzyżowej nie powtarza. Chrystus „złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga” (Hebr. 10, 12). Msza święta ofiarę krzyżową Chrystusa uobecnia, inaczej mówiąc czyni obecną mękę, śmierć i zmartwychwstania Jezusa.

Msza święta jest najważniejszą modlitwą Kościoła. Zawsze, kiedy jest sprawowana Eucharystia, obecny jest Jezus Chrystus. Jest tak ważna dla Kościoła i dla każdego z nas, że jesteśmy zobowiązani pod grzechem ciężkim do udziału we Mszy świętej w każdą niedzielę i święta.

Każda Msza św. jest Wielkim Czwartkiem, Wielkim Piątkiem i Dniem Zmartwychwstania. Przyjęcie Komunii świętej możemy porównać do Bożego Narodzenia i Betlejem, które oznacza „dom chleba”.



PINTERES



Jezus przyszedł w Betlejem na świat i zamieszkał wśród nas jako Dziecko, tak teraz przychodzi do nas podczas Mszy świętej do naszych serc w Komunii świętej.

Jedną z pamiątek Pierwszej Komunii Świętej jest obrazek, jaki w tym dniu zostaje nam wręczony. Przez ważnie wieszamy go później na ścianie w domu. Dla mojego obrazka słońce nie było łaskawe. Cały wyblakł, prawie stracił kolory, a litery zupełnie zniknęły. Przypomina mi jednak nieustannie o dniu, w którym po raz pierwszy w pełni uczestniczyłem we Mszy świętej. To dobrze, że w tym zmieniającym się świecie pierwsza komunია jest dla nas bardzo ważną uroczystością. Niektórzy zarzucają, że w tych uroczystościach przystąpienie do Komunii świętej się gdzieś gubi. Na plan pierwszy wysuwają się przygotowania, goście i oczywiście prezenty. No cóż, taka jest logika świętowania. Jeśli coś jest dla nas ważne, zapraszamy rodzinę i gości. Zaproszonych trzeba ugościć. Pojawiają się prezenty. Pierwsza Komunia jest wielkim świętem rodzinnym, niestety wielu stara się pomniejszyć tę uroczystość wypływającą z wiary ukazując ją tylko od strony prezentów, pieniędzy i kosztów, które trzeba wyłożyć.

O konieczności przyjmowania Komunii świętej mówi nam sam Pan Jezus: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J6,53).

Tuż przed przyjęciem Komunii świętej wypowiada my słowa: „Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo a będzie uzdrowiona dusza moja”. Jest to nawiązanie do słów rzymskiego setnika, który prosił Jezusa o uzdrowienie swojego sługi (por. Mt 8,8). Słowa te podkreślają, że Komunia

święta jest darem. Z jednej strony w dzisiejszym świecie wolimy mówić o prawach, które mamy. Idę do urzędu i domagam się tego, co mi się należy, a dar niesie w sobie niepewność – mogę coś otrzymać albo i nie, to do końca nie jest zależne ode mnie. Z drugiej strony dar, zwłaszcza od osoby kochanej, sprawia tyle radości, kiedy dostrzegam w nim miłość. To dlatego rodzice cieszą się z nieporadnych rysunków, które dają im dzieci. Nie rysunek jest ważny, ale miłość w nim zawarta. Chrystus w darze Komunii świętej daje nam z miłości to, co ma najcenniejszego – Samego Siebie. Dlatego jest tak ważne, aby przyjmować Komunię świętą z czystym sercem, w stanie łaski uświęcającej bez grzechu ciężkiego. Zapraszamy przecież do swojego serca naszego Odkupiciela i Zbawcę. Kościół nie tylko zachęca nas do uczestniczenia we Mszy świętej i przyjmowaniu Komunii świętej, ale też chce zanosić Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie do chorych. Pamiętajmy o tym. Żaden kapłan nie odmówi nam przyścia do chorego z Komunią świętą.

Gdy przychodzimy do kościoła, zachowujemy się z pobożnością i szacunkiem, bo mamy świadomość, że to jest miejsce szczególnej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Nasza adoracja Jezusa wypływa z wiary, że Chrystus jest rzeczywiście i prawdziwie obecny pod postaciami Chleba i Wina.

Sakrament Eucharystii jest centrum życia Kościoła. Przez udział w tym sakramencie zbliżamy się do Chrystusa, a przyjmując Go w Komunii świętej stajemy dla nas źródłem duchowej siły i jedności w Kościele, w każdej naszej wspólnotie parafialnej. W tym sakramencie spotykamy się z żywym Chrystusem, który daje nam swoje Ciało i Krew na pokarm, abyśmy mogli trwać w Nim i w Nim odnaleźć sens życia. Eucharystia – bijące serce Kościoła.

ks. Krzysztof Fudala



Pierwsza Komunia Św. w parafii w Bukownie, 2024 r.

Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie

Chrześcijańska Akademia Teologiczna (ChAT) w Warszawie to publiczna (państwowa) ekumeniczna szkoła wyższa, kształcąca przyszłych duchownych na potrzeby Kościołów mniejszościowych w Polsce. Uczelnia posiada dwa wydziały: Wydział Teologiczny, który prowadzi studia w zakresie teologii ewangelickiej, prawosławnej, starokatolickiej i protestanckiej oraz Wydział Nauk Społecznych prowadzący studia na kierunku: Administracja, Pedagogika i Pedagogika Przed-szkolna i Wczesnoszkolna.

W Uczelni działa Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku (EUTW).

Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku ChAT to pierwszy i jedyny o takim profilu uniwersytet trzeciego wieku w Polsce. Jego twórcą – inicjatorem i założycielem jest Pan Roman Michalak, któremu przyświecały dwie główne idee: pierwsza, charakterystyczna dla wszystkich uniwersytetów trzeciego wieku, to aktywizowanie osób starszych i kontynuacja ich społecznej aktywności; druga, niezmiennie ważna, gdyż wpisująca się w proces ekumenicznego pojednania, to stworzenie przestrzeni do bezpośrednich kontaktów ludzi o różnych przekonaniach religijnych lub poszukujących dróg osobistego rozwoju duchowego.

O rozmowę na ten temat poprosiliśmy Panią Janinę Choińską, pełniącą funkcję Prezesa Zarządu Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku ChAT.

– Pani Prezes, co jest celem EUTW?

– Uniwersytet Trzeciego Wieku ChAT umożliwia osobom w „trzecim wieku” z różnych środowisk wyznaniowych, ustawiczne kształcenie i prowadzenie aktywnego trybu życia poprzez stały kontakt z nauką, kulturą i sztuką, a także poprzez



Pani Janina Choińska, Prezes Zarządu EUTW ChAT

rekreację i uprawianie zdrowego trybu życia.

– Na czym polega jego wyjątkowość?

– Specyfika naszego uniwersytetu dotyczy niezwykle ważnego, ciekawego i jednocześnie intymnego obszaru, jakim jest religia i religijność chrześcijańska. Zależy nam na szerzeniu idei ekumenizmu rozumianego jako proces poznawania się, zrozumienia inaczej wierzących i praktykujących, kształtowania postaw tolerancji i wzajemnego szacunku. Edukacja, bezpośrednie kontakty, dialog, współdziałanie, spędzanie czasu wolnego i grupowe zajęcia rekreacyjne to droga do pojednania, tolerancji, likwidacji barier, stereotypów

i uprzedzeń, jakie nawarstwiły się między naszymi wyznaniami przez lata.

– Jakie były początki?

– Uniwersytet powstał 14 maja 2012 roku, a 23 października 2012 roku odbyła się pierwsza inauguracja roku akademickiego 2012/2013. Bo uniwersytety trzeciego wieku działają podobnie jak szkoły wyższe. Rok akademicki podzielony jest na dwa semestry z przerwą zimową i letnią.

Liczba uczestników na naszych zajęciach zmienia się, ludzie się wykruszają, są chorzy i niepełnosprawni. Obecnie Uniwersytet liczy około 100 członków. Zajęcia odbywają się w siedzibie ChAT w Warszawie przy ul. Broniewskiego 48.

– Kto może być członkiem EUTW?

– Każdy chętny w wieku senioralnym. Podczas przyjęcia nowych osób informujemy o zasadach, jakie u nas panują: 1. Nikogo nie pytamy „skąd przychodzi”, czyli o przekonania religijne i w ogóle o stosunek do religii, traktujemy to jako czyjaś sprawę prywatną; 2. Nie akceptujemy na forum uniwersytetu dyskusji politycznych, bo to nie jest miejsce do tego, chcemy uniknąć podziałów i konfliktów.

– Jakie są zajęcia na EUTW?

– Zajęcia stałe stanowią podstawową formę kształcenia, do których zaliczamy wykłady, spotkania integracyjne z różnych okazji, np. świąt kościelnych i wydarzeń historycznych oraz seminaria w Muzeum Literatury, w tym warsztaty literackie z pisarzami, poetami i krytykami literackimi. Mamy wyjścia do teatrów, w których przysługują zniżki.

Na zajęciach fakultatywnych słuchacze mogą uczestniczyć w: lektoratach języka angielskiego, w zajęciach fitness i tańcu w kręgu w rytm muzyki; w zespołach twórczych i samokształceniowych, jak zespół literacki, chór, zespół plastyczny, kulinarny oraz zespół turystyczny i w wyjazdach ekumenicznych. Poza udziałem w stałych zajęciach istnieje nurt nieformalnych, towarzyskich spotkań.

– Na czym polegają Ekumeniczne wyjazdy studyjne?

– Naszą tradycją są coroczne wyjazdy do miejsc związanych z działalnością różnych Kościołów chrześcijańskich. Zapoznaliśmy się z historią danej parafii, przy okazji zwiedzając istniejące w danej miejscowości zabytki. W 2024 roku zorganizowaliśmy dwa takie wyjazdy. Jeden z nich miał miejsce w dniach 8 – 9 maja, gdzie odwiedziliśmy Gniezno i zwiedziliśmy Bazylikę Katedralną oraz Kościół Chrześcijan Baptystów, a w Koninie Kościół Luterski. Zwiedziliśmy także Kórnik i Rogalin. W dniu 24 października wyjechaliśmy do Łowicza i okolic. Spotkaliśmy się z proboszczem parafii Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Lipce, Pawłem M. Michałem Wąsowskim, który zapoznał nas z historią kościoła i życiem parafii. Zwiedziliśmy zabytki Łowicza, Kiernozię i Sanniki.

– Jakie wykłady cieszą się największą popularnością?

– Na pierwszym miejscu sztuka i podróże. Jako ciekawostkę podam, że jeden z naszych słuchaczy prowadzi dla nas wykłady z historii cywilizacji, historii powszechnej i historii Polski. Aby zaspokoić np. zainteresowania varsavianistyczne naszych słuchaczy, zapraszamy wykwalifikowanych przewodników ze Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych „Złota Kaczka” z wykładami n/t historii i kultury Warszawy.

– Społeczność „w trzecim wieku” ma wielki potencjał, to nie tylko ich wiedza, ale i doświadczenie życiowe. Czy seniorzy potrafią korzystać z tego kapitału np. przy rozwiązywaniu konfliktów, jakie się pewnie zdarzają – ludzie w tej grupie są przecież dobrane losowo?

– To jest wspaniała grupa ludzi, która ma ogromny potencjał, ma wielki kapitał, z którego korzysta. Nie dopuszczamy do sytuacji, które powodowałyby konflikty, a jeśli już do nich dojdzie, to rozmawiając pokonujemy je, wyciągając właściwe wnioski, czasami wręcz twórcze. Grupa potrafi się dogadać.

– Pokolenie seniorów bardzo potrzebuje osobistych kontaktów z innymi ludźmi. Czy UTW jest sposobem na przeciwdziałanie samotności?

– Świadomość, że jest takie miejsce, gdzie można przyjść i porozmawiać, miło i pożytecznie spędzić czas oraz poznać nowych, życzliwych ludzi jest dla seniorów bardzo ważna. Wymiana doświadczeń życiowych dotyczących zdrowia, rodziny, wyjazdów do sanatorium, porad kulinarnych i zwykłych codziennych spraw znacząco wpływa na podwyższenie nastroju seniorów, na obniżenie skutków stanów depresyjnych.

Ostatnio zatrudniliśmy psychologa, z którego porad mogą korzystać seniorzy. To miejsce pozwala znów poczuć się młodym duchem, potrzebnym i spełnionym.

– Jakie są sposoby na oswajanie się z upływem czasu?

– Niezmiennie aktywność na różnych polach. Słuchacze integrują się w mniejszych grupach, zgodnie z ich zainteresowaniami i – malują, śpiewają, tworzą poezję i prozę. W ten sposób realizują swoje potrzeby, symbolicznie stawiając barierę swemu wiekowi. Nawet, jak działania te wymagają sporej pracy, to są to zmagania, które dają wiele satysfakcji.

Podobno na naukę nigdy nie jest za późno, a spotkania z osobami w podobnym wieku dają poczucie przynależności do grupy, i tym samym eliminują poczucie samotności, dlatego serdecznie zapraszam nowych słuchaczy. Wystarczy przyjść do gmachu ChAT we wtorek lub piątek w godz. 12:00 –13:00 do pok. 16, załatwić formalności i uczestniczyć w zajęciach. Nasz telefon służbowy to: 669 009 945.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
red. Ewa Śmiech



Zespół Wokalno-Muzyczny, Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku ChAT

Z problematyki młodzieżowej

Nastolatki – etap przejściowy między dzieciństwem a dorosłością ma miejsce między 14 a 19, a nawet 20 rokiem życia. Trzeba jednak brać pod uwagę także wczesną fazę dorastania naszych dzieci obejmującą okres od 11 – 12 do 14 – 15 roku życia, gdyż jest to szczególnie ważny czas w życiu nastolatka.

Nie zawsze udaje się dorosłym uniknąć oceniania. Choć młodzi ludzie przyzwyczajeni są do bycia ocenianym, zwłaszcza jeśli chodzą do szkoły, to jednak to, jakie informacje o sobie otrzymują od dorosłych wpływa na ich poczucie „bycia akceptowanym, albo nie”, a tym samym na poczucie ich bezpie-

Trudne rozmowy z nastolatkami

Rodzice rozmawiając ze sobą często się dziwią, jak to jest, że ich spokojne i posłuszne dotąd dziecko staje się nagle aroganckie, prze-mądrzałe i żadne uwagi do niego nie docierają. Kpi sobie z autorytetów (bo takich według niego nie ma). Taki jest właśnie nastolatek. Czy wiemy, czego nie wolno nigdy mówić nastolatkowi? Otóż musimy panować nad słownictwem i nie mówić, na przykład: „Nie przesadzaj, inni mają gorzej”, „Będzie dobrze. Myśl pozytywnie”, „Weź się w garść”. „To twoja wina, jesteś słaby”, „Zawiodłeś mnie”.

Trudno jest dotrzeć do nastolatków, są zbuntowane i po prostu nieznosne. Zawsze są na „nie”. Mimo wszystko kochamy je, ale czy to wystarczy? Dzisiejsze nastolatki bardzo się różnią od tych sprzed 30 czy 40 lat, inny mają świat wokół siebie i inne wzory. Są może bardziej bezpośrednio, mądre (internet swoje robi) i bardzo „głodne życia”. Nastolatki są zwykle otwarte na świat i mają tyle energii, że często sami rodzice zastanawiają się, czy dorośli nie zostają w tyle, a one nas wyprzedzają, szybciej idą do przodu. Dotyczy to nie tylko nowych technologii. To nieprawda, że niczym się nie interesują i są leniwe. Trzeba przede wszystkim zdobyć ich zaufanie i nauczyć się z nimi rozmawiać, wysłuchać spokojnie i poświęcić im więcej czasu.

Słuchając uważnie nastolatka nie należy przerywać jego wypowiedzi, dając mu czas do swego rodzaju przemowy. Okazujemy mu nasze uczucia miłości i szacunku dla młodego człowieka. To ważne



Bunt nastolatka – jak reagować

w kontakcie z naszym nastoletnim dzieckiem. Utrzymujemy kontakt wzrokowy, nie patrzymy gdzieś „w przestrzeń”, mówimy „tak”, „rozumieć”. Budujemy dobre relacje z nastolatkiem właśnie przez rozmowę. Nie lękajmy się trudnych sytuacji.

Jeśli zauważasz, że nasze dziecko coś złego robi, co nam się nie podoba, postaraj się spokojnie mu wytłumaczyć, że jego zachowanie sprawia ci przykrość. Nie podnośmy głosu w dialogu, nie wybuchajmy gniewem, nie mówmy na przykład „że klepie bzdury”, nie obrażajmy się. Tego rodzaju zachowanie nie przyniesie oczekiwanych przez nas efektów, że dziecko spokojnie. Wręcz przeciwnie, możemy wówczas stracić kontakt z naszym rozmówcą. Reagujmy spokojnie, wiedząc że właśnie dzięki rozmowie możemy się zorientować, czego oczekuje nasz nastolatek, co jest akceptowane przez niego, a co nie.

czeństwa. Nie pozostaje również bez wpływu na tworzące się u młodego człowieka wyobrażenie o tym, jaki jest i w konsekwencji na jego samoocenę i poczucie własnej wartości. To przekłada się na motywację do osiągnięć i podejmowanie życiowych wyzwań.

Przekazane informacje z naszej strony potrafią „dodawać skrzydeł”, natomiast niefortunnie sformułowane mogą ranić i „podcinać skrzydła”. Często zdarza się, że młody człowiek nie daje poznać po sobie, że nasze słowa go dotknęły i udaje, że nic się nie stało. A tymczasem jest on bardzo wrażliwy na to, w jaki sposób jest odbierany przez dorosłego, a krytyczne oceny traktuje jako wyraz odrzucenia, jako potwierdzenie tego, że sobie nie radzi lub jest „do niczego”. I tu uważa! Taką ocenę może nawet zabierać ze sobą w dorosłe życie.

Ze względu na ten etap rozwoju, o którym tu mówimy, młodzi ludzie mogą mieć kłopoty, jak należy

uwzględniać pozytywne i negatywne aspekty uwag, które są bardziej motywujące i uczące samoakceptacji. Należy więc w rozmowie odwoływać się do zachowania, a nie do osoby. Na przykład, zamiast mówić „Jesteś bezmyślny w tym, co robisz, lepiej powiedzieć: To, co robisz, wymaga, moim zdaniem, lepszego przemyślenia. Na przykład, zamiast powiedzieć: Ty zawsze w ten sposób robisz, lepiej powiedzieć: Złości mnie, kiedy to robisz. Zamiast: To jest złe rozwiązanie. Lepiej: To zadanie byłoby lepiej rozwiązane, gdyby itd. A więc opisywanie, a nie ocenianie. Zamiast: Jesteś świetny w rozwiązywaniu zadań. Lepiej: To dobrze rozwiązane zadanie. Zamiast: Żle rozwiązałeś to zadanie. Lepiej: Wybrałeś dobrą metodę rozwiązania zadania, jednak coś poszło nie tak z obliczeniami. Zamiast: Żle się zachowałeś. Lepiej: Złościło mnie twoje zachowanie.

Na pewno rozmowy z nastolatkami są trudne, ale dzięki naszym dobrym relacjom, możemy lepiej poznać nasze wchodzące w dorosłe życie dziecko. Bądź przy nim, aby wyrosło na szczęśliwego człowieka. Powodzenia!

* * *

Pytam – ABC ks. Jana Twardowskiego (2002 r.)

Jak uprościć wszystko zapłakać, jak nie szukać innego siebie?

Jak nie wiedzieć w sam raz i za dużo, ani trochę już i zupełnie?

Jak biedronkę osłonić ręką, jak patykiem rysować wzruszenie?

Jak Jezusa przybliżyć tym wszystkim, którym dzisiaj zgłupiało sumienie?

Źródła:

Focus.pl; Rozwój dziecka;

Klinika dla młodzieży

Oaza edukowisko.pl

madraochrona.pl

cbt.pl>poradnia; Smyk, dlaucznia.pl

Zanim stanie się nastolatkiem



NOVAKID

Wychowanie dziecka to bardzo wymagające zadanie, przed którym stają rodzice. Bardzo często zdarza się, że mimo najlepszych intencji z naszej strony, popełniamy błędy, które mogą wpłynąć na rozwój naszego dziecka, zanim stanie się nastolatkiem. Te nieświadome pomyłki mogą wynikać z różnych powodów, takich jak: stres, brak wiedzy czy też wzory z własnego dzieciństwa. Oto kilka przykładów błędów rodzicielskich popełnianych wobec dziecka:

- **Nadmierna dyscyplina. Bez- względne wymaganie od dziecka posłuszeństwa.**

Dzieci – nasz wzór posłuszeństwa – na których ciąży ciągła presja wypełniania poleceń, mogą stawać się buntownicze poza domem, próbując w ten sposób odzyskać kontrolę nad własnym życiem.

- **Nadopiekuńczość w wychowaniu dzieci.**

Najczęściej dotyczy to wyręczania dziecka w codziennych zadaniach, co może skutkować brakiem umiejętności samodzielnego radzenia sobie w późniejszym życiu u naszego dziecka.

- **Brak stawiania granic.**

Ustawianie granic jest fundamentalne dla zdrowego rozwoju dziecka. Brak ustalonych jasno ram zachowania prowadzi do nie-

pewności, nasze dziecko nie jest pewne, co jest akceptowane, a co nie jest.

- **Niechęć do rozmów i słuchania tego, co dziecko ma do powiedzenia.**

Może to prowadzić u dziecka do alienacji i poczucia izolacji. Pozwólmy mu się wypowiedzieć. Rozmowy powinny być dwustronne.

- **Ignorowanie uczuć dziecka.**

Dzieci muszą czuć, że ich uczucia są ważne dla rodzica.

- **Krytyka zamiast chwalenia.**

Jeżeli będziemy wyłącznie krytykować dziecko, zamiast doceniać jego starania i osiągnięcia, straci ono motywację do dalszego działania.

(oprac. na podstawie NovaKid)

Ojcostwo to podróż trwająca całe życie

Rolą ojca w rodzinie jest przede wszystkim dawanie dobrego przykładu i wychowanie moralno-religijne. Ojciec jest wzorcem dla dziecka, a jego ojcostwo jest obrazem ojcostwa Boga, Ojca Przedwiecznego. Ojcostwo jest fundamentalnym doświadczeniem mężczyzny. U podstaw odpowiedzialnego ojcostwa musi leżeć dojrzałość mężczyzny – męża i ojca.

Ojca rodziny nie może zabraknąć w procesie wychowania. Wzorowe ojcostwo w rodzinie katolickiej polega na: wzięciu odpowiedzialności za poczęte życie, udziale w wychowaniu dzieci w duchu mądrej miłości, pracy zapewniającej byt i bezpieczeństwo w rodzinie, na przykładowej dojrzałej postawie chrześcijańskiej. Wzorem dobrego ojca jest Święty Józef.

♥ „Ojca nie można sobie wybrać. Na szczęście moja mama ma dobry gust.”

Autor nieznany

♥ „Tato, nauczyłeś mnie, że siła to nie mięśnie, ale charakter.”

Autor nieznany

♥ „Każda córka zasługuje na tatę, który będzie dla niej bohaterem. Ja miałam to szczęście.”

Autor nieznany

♥ „Człowiek nie rodzi się tatą. Rodzi się ojcem, który staje się tatą w setkach tysięcy drobnych chwil.”

Edith Griffin

♥ „Mądry ojciec to taki, który zna własne dziecko.”

William Szekspir

♥ „Matki dają naszemu duchowi ciepło, a ojcowie – światło.”

Jean Paul Sartre

Te piękne sentencje doskonale pokazują, jak ważną rolę w życiu dziecka odgrywa ojciec. Każda z nich może być inspiracją do powiedzenia „dziękuję” w wyjątko-

wy sposób. Jeśli szykujecie jakąś niespodziankę z okazji Dnia Ojca, warto dołączyć do niej taką miłą, mądrą czy wzruszającą wiadomość.



EUROFLORIST

ChAT Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie



Wydział Teologiczny

Teologia

- Teologia ewangelicka – studia stacjonarne I i II stopnia
- Teologia prawosławna – studia stacjonarne I i II stopnia
- Teologia starokatolicka – studia stacjonarne I i II stopnia
- Teologia protestancka – studia stacjonarne I stopnia
- Teologia tradycji wyznaniowych – studia stacjonarne II stopnia



Wydział Nauk Społecznych

Administracja – studia I stopnia

Pedagogika – studia I stopnia (stacjonarne)

- Pedagogika opiekuńcza w środowisku wielokulturowym
- Pedagogika resocjalizacyjna i międzykulturowa

Pedagogika – studia II stopnia (stacjonarne)

- Pedagogika resocjalizacyjna i profilaktyka społeczna

- Pedagogika szkolna z elementami terapii pedagogicznej
- Pedagogika społeczno-kulturowa

Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – jednolite studia magisterskie (stacjonarne)

- Wczesna edukacja i pedagogika opiekuńcza
- Wczesna edukacja z nauczaniem języka angielskiego w przedszkolu i klasach I-III

Studia realizowane w trybie dla osób pracujących

- Pedagogika resocjalizacyjna i międzykulturowa – studia I stopnia
- Pedagogika resocjalizacyjna i profilaktyka społeczna – studia II stopnia

Szkoła Doktorska ChAT

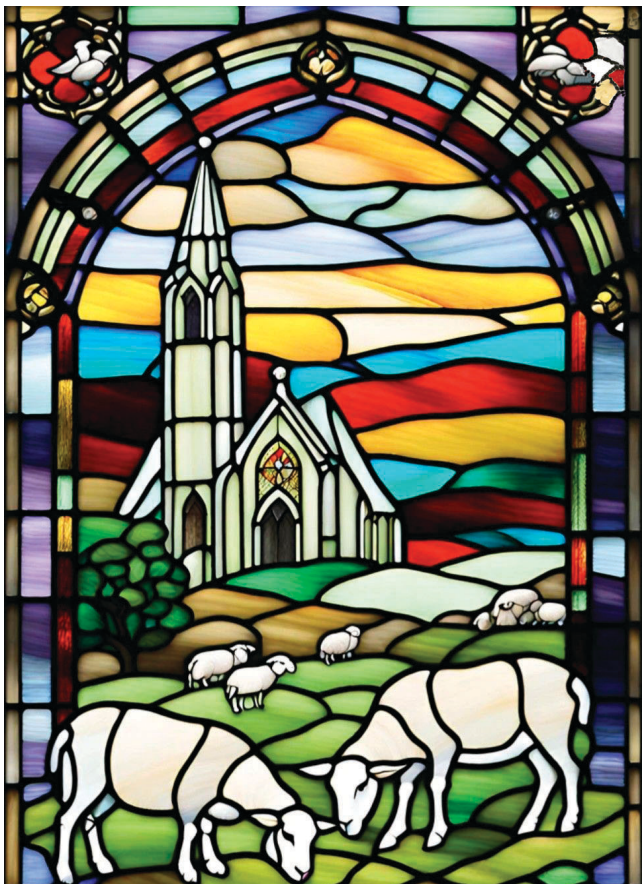
- w dziedzinie nauk teologicznych w dyscyplinie nauki teologiczne
- w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika



**Wybierz świadomie
swoją przyszłość.
Zapisz się na studia!**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna jest uczelnią państwową z 70-letnią tradycją. Oferujemy bezpłatne studia akredytowane przez PKA.

Duchowni obchodzący jubileusz święceń kapłańskich 2025



Modlitwa o Powołania Kapłańskie

*Wszchemogący Boże, daj Kościołowi Twemu
wiernych, bogobojnych i przykładnych kapłanów.*

*Niech wierni Twojemu Słowu, z wielką mocą
głoszą Ewangelię, a Sakramenty święte
sprawują zgodnie z ustanowieniem Chrystusa,
który jest prawdziwą Głową Kościoła*

*Niech umacniani darami Ducha Świętego
z miłością, radością, cierpliwością
i wytrwałością niosą poselstwo Zbawienia,
którego dokonał Jezus Chrystus,
Twój Syn, a nasz Pan,
który z Tobą i Duchem Świętym
żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków.*

Amen

Królowo Apostołów, módl się za nami

*Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy,
a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest
on wysłannikiem Pana Zastępów.*

(Mal 2,7)

W czerwcu Kościół przeżywa wiele uroczys-
tości, między innymi dziękujemy Chrystusowi
za dar Eucharystii, która jest sprawowana
w Kościele dzięki kapłanom. Spełniają oni po-
lecenie Chrystusa „Idźcie na cały świat i głoście
Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15).
Dziękujemy wszystkim Duchownym za ich
wiarę, oddanie i miłość, którymi obdarzają
wspólnoty im powierzone i cały Kościół,
a w szczególności świętującym jubileusz
kapłaństwa:

Księdzu

Marianowi Kowalczykowi

w 60. rocznicę święceń kapłańskich (19 czerwca)

Księdzu Dziekanowi

dr. Mieczysławowi Piątkowi

w 45. rocznicę Jego święceń kapłańskich (25 maja)

Księdzu

Tadeuszowi Budaczowi

w 30. rocznicę święceń kapłańskich (6 czerwca)

Księdzu Infułatowi

Julianowi Kopińskiemu

w 20. rocznicę Jego święceń kapłańskich (5 czerwca)

*Niech Bóg obdarza Kapłanów siłą do dalszej
posługi, da im radość, a Duch Święty nieustan-
nie prowadzi i napenia swoimi darami.*

*Panie Jezu, daleś swoim dzieciom pokarm du-
chowy na drogę życia, wspomóż kapłanów, któ-
rym powierzyłeś troskę o Swój Dom. Prosimy
Cię Panie, abyś wspierał ustanowionych dla
Twojego ludu pasterzy, okazywał im nieustan-
nie Swoją łaskę i kierował ich życiem dla dobra
Kościoła Polskokatolickiego.*

Amen

RODZINA
MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików. Insty-
tut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redagu-
je Kolegium. Adres redakcji: ul. Balonowa 7, 02-635 Warsza-
wa, tel. (22) 848-07-51. Redakcja przyjmuje korespondencję
e-mailem: redakcja@polkat.com.pl i nie zwraca tekstów nie za-
mówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skra-
cania. Skład: Fotoskład. Druk: KRM. Nakład: 1300 egz.

Więcej informacji z życia Kościoła:
www.polskokatolicki.pl
[facebook.com/Kościół-Polskokatolicki-w-RP](https://facebook.com/Kosciol-Polskokatolicki-w-RP)
Kontakt z Kurią Biskupią Kościoła
Polskokatolickiego w RP:
e-mail polskokatolicki@pnet.pl

1 czerwca – Międzynarodowy Dzień Dziecka

RODZINA – dzieciom

W Dniu Święta Dziecka życzymy Wam, drogie Dzieci:

- Abyście nigdy nie przestawały zadawać pytań i szukać odpowiedzi. Niech Wasza ciekawość prowadzi Was do nowych odkryć.



- Abyście zawsze były otwarte na podziwianie świata i dostrzegały dobro w innych ludziach.



- Żebyście umiały odróżnić piękno od brzydoty, a dobro od zła.



- Żebyście były zawsze uśmiechnięte i szczęśliwe, bo uśmiech dziecka rozświecila cały świat

Życzymy Wam szczęścia w życiu i ufności w Bożą opiekę. Redakcja

Na zdjęciach: Dzieci z niektórych naszych parafii, takich jak: Krzykawa-Małobądz, Łódź, Bażanówka, Gródki, Toruń, Bukowo Morskie i Kottów (Facebook)